

K U W O L N E J P O L S C E

BIULETYN CODZIENNY ARMII POLSKIEJ NA WSCHODZIE

WYDAJE: WYDZIAŁ INFORMACJI I OŚWIATY BTWA A. P. NA WSCHODZIE

Dziś: Cyryla. Jutro: Elżbiety. - m.p. - Środa, 7 lipca 1943 r. Nr. 295.

PO TRAGICZNYM ZGONIE s.p. GEN. SIKORSKIEGO

Churchill składa hołd Zmarłemu

Londyn, 6.VII. Dziś w izbie gmin premier Churchill złożył hołd pamięci gen. Sikorskiego, mówiąc m.in.: Składam hołd pamięci wielkiego patrioty, którego śmierć jest najcięższym ciosem, jaki nam zadał los. Od najczarniejszych dni katastrofy wrześniowej aż do chwili swej śmierci gen. Sikorski był symbolem i uosobieniem ducha, który prowadził naród polski w ciągu wielkich cierpień. On utworzył armię polską we Francji w sile 80 tys. ludzi, która walczyła w roku 1940 z takim bohaterstwem. Po klęsce we Francji część tej armii przedarła się do Szwajcarii i została internowana, część znajduje się obecnie w W. Brytanii. Silna armia polska w Anglii i na Środkowym Wschodzie oczekuje z ufaniem na swe zadania i pragnie je wykonać. Gen. Sikorski cieszył się od daniem i zaufaniem kraju, kierował osobiście oporem przeciwko najeźdźcy - nieustanną walką, prowadzoną mimo największych cierpień, jakie kiedykolwiek jakikolwiek naród przeżywał. Opór ten będzie coraz silniejszy, aż z chwilą nadejścia wojsk sojusznicych, doprowadzi do oswobodzenia Polski. Mam głębokie uznanie dla gen. Sikorskiego i podziw dla jego stanowiska spokojnej godności. Był wybitnym człowiekiem jako mąż stanu i jako żołnierz. Układ ze Stalinem z 30 lipca 1941 roku był dowodem głębokiego rozumu politycznego. Gen. Sikorski stawiał ponad wszystko walkę ze wspólnym wrogiem. Aż do samej śmierci wierzył, że odrodzi się wielka Europa, w której Wielka i Wolna Polska zajmie należne jej miejsce, te słowa premiera Churchilla wywołały długotrwałą owację w izbie gmin/. Głęboko współczujemy narodowi polskiemu i wyrażamy mu serdeczną przyjaźń oraz wiarę w nieśmiertelne wartości Polaków. Jesteśmy zdecydowani uczynić wszystko, aby praca gen. Sikorskiego nie okazała się daremną.

W Gibraltarze

Londyn, 6.VII. Wczoraj wieczorem trumny ze zwłokami gen. Sikorskiego i gen. Klimeckiego przeniesione zostały do katedry Najświętszej Marii Panny, gdzie spoczęły na katafalku. Trumnę ze zwłokami Naczelnego Wodza nieśli oficerowie polscy, honory wojskowe oddał od-

ział wojsk brytyjskich, który szedł ze sztandarem pokrytym krepą. Za trumną Naczelnego Wodza postępował gubernator Gibraltaru, jeden generał lotnictwa, jeden admirał, szereg oficerów brytyjskich i amerykańskich oraz przedstawiciele miejscowego społeczeństwa. Ulice zaległy tłumy mieszkańców. Na wszystkich gmachach publicznych Gibraltaru powiewają chorągwie opuszczone do połowy masztu. Dzisiaj biskup Gibraltaru odprawił mszę żałobną przy zwłokach gen. Sikorskiego i gen. Klimeckiego. Straż honorową przy trumnach pełnią oficerowie polscy.

W Londynie

Londyn, 6.VII. Społeczeństwo polskie w Londynie złożyło dzisiaj masowy hołd pamięci gen. Sikorskiego, przy bywając tłumnie na żałobną mszę świętą do kościoła polskiego. Kościół nie mógł pomieścić wszystkich przybyłych, tłumy klęczały na ulicy przed świątynią. Na nabożeństwie obecny był Pan Prezydent Rzeczypospolitej, członkowie rządu i Rady Narodowej. Mszę żałobną odprawił delegat Stolicy Apostolskiej w Wielkiej Brytanii i chargé d'affaires przy rządzie polskim arcybiskup Godfrey.

Ostatni rozkaz

M. P. 6.VII. Opuszczając Armię Polską na Wschodzie gen. Sikorski pozostawił ostatni swój rozkaz, w którym czytamy m.in.:

Po kilkutygodniowym pobycie na Środkowym Wschodzie powracam do swego zwykłego miejsca postoju. Powołuję mnie tam ważne względy natury ogólnopństwowej, powołują obowiązki, z których najważniejszym jest czujna straż nad interesami Rzplitej. Odjeżdżam od was spokojny. Wasza dyscyplina i wasza nieugięta wobec najróżnorodniejszych trudności postawa, wasz entuzjazm i stałe doskonalenie się w opanowaniu nowoczesnego sprzętu bojowego, wasz głęboki patriotyzm i ożywiający was duch ofiarności - są dla mnie jaknajpełniejszą gwarancją, że wypełnicie wielkie zadania, jakie wam zleciła Ojczyzna.

Ostatni podpis

Bagdad, 6.VII. Ostatni podpis gen. Sikorskiego widnieje na depešy gratulacyjnej do prezydenta Roosevelta.

Żałobne posiedzenie Rady Narodowej

Londyn, 6.VII. W dniu dzisiejszym odbyło się żałobne posiedzenie Rady Narodowej, na które przybył p. Prezydent Rzplitej i członkowie rządu. Po otwarciu posiedzenia przez prezesa Rady prof. Grabskiego, wygłosił przemówienie p. Prezydent, wyrażając przekonanie, że wszyscy Polacy, świadomi obowiązku wobec Ojczyzny i pomni na spuściznę po gen. Sikorskim, prowadzić będą nadal swą pracę dla Ojczyzny. Niech nikt nie waży się podważać naszej siły i jedności narodowej. Oby Opatrzność uwieńczyła ostatecznym zwycięstwem naszą świętą Sprawę - zakończył Prezydent Raczkiewicz. Następnie zabrał głos wicepremier Mikołajczyk, oświadczył, że w imieniu rządu uczciwie pragnie gen. Sikorskiego jako człowieka, żołnierza i polityka. W swej wielkiej szlachetności gen. Sikorski nie umiał nienawidzić nawet swych wrogów. Jako Wódz nie potrzebował zdobywać swego autorytetu specjalną dyscypliną, zyskiwał go swym bezpośrednim stosunkiem do żołnierzy. Jako polityk umiał zdobyć się na najtrudniejsze decyzje w najkrytyczniejszych chwilach. Kiedy wybuchła wojna niemiecko-sowiecka potrafił wnikliwie ocenić sytuację i odważnie, wbrew opinii wielu, wysunąć propozycję i zawrzeć pakt polsko-sowiecki, który odegrał tak ważną rolę w historii narodów sprzymierzonych. W sprawach polityki wewnętrznej inicjatywa i wola gen. Sikorskiego zmierzały ku budowie trwałych podwalin pod ustrój demokratyczny Polski po jej oswobodzeniu. Wicepremier Mikołajczyk wezwał do wielokrotnienia wysiłków, abyśmy mogli choć częściowo pokryć tę lukę, jaką spowodowała śmierć gen. Sikorskiego. Posiedzenie zakończyło przemówienie prof. Grabskiego, który złożył imieniem Rady Narodowej oświadczenie, że pracować będziemy tym usilniej, aby nie zostało uronione ze spuścizny, którą pozostawił nam gen. Sikorski i aby walkę doprowadzić do końca.

Kair, 6.VII. W dniu 7 b.m. o godz. 9 rano odbędzie się w kościele św. Józefa w Kairze nabożeństwo żałobne za spokój duszy s.p. gen. Sikorskiego.

Londyn, 6.VII. Cała prasa brytyjska i amerykańska zamieszcza na naczelnych miejscach artykuły, w których składa hołd pamięci gen. Sikorskiego, określając go, jako wybitnego patriotę, znakomitego wodza i jednego z najwybitniejszych mężów stanu doby współczesnej. Napływające nadal depechy kondolencyjne podkreślają, że śmierć gen. Sikorskiego okrywa żałobą wszystkie narody sprzymierzone. Prezydent Roosevelt pisał w swej depeszy, że gen. Sikorski był jednym z najwy-

bitniejszych przywódców naszych czasów. Nauczyłem się głęboko cenić wielki rozum polityczny gen. Sikorskiego i jego oddanie sprawie demokracji - oto słowa prezydenta Stanów Zjednoczonych. Min. Eden w telegramie do min. Raczyńskiego pisze, że straszny ten cios stanowi głęboki wstrząs dla wszystkich członków rządu brytyjskiego. Jesteśmy zdecydowani kroczyć nadal wspólnie z Polską i innymi narodami sprzymierzonymi, aż wspólne wysiłki doprowadzą do powstania wielkiej Polski.

Londyn, 6.VII. Tajna radiostacja polska nadała specjalną audycję żałobną, poświęconą pamięci gen. Sikorskiego. W zakończeniu jej powiedziano: za pewniamy p. Prezydenta, że nie ustanie my w naszej walce z najeźdźcą, a duch gen. Sikorskiego będzie nam natchnieniem.

W I A D O M O Ś C I W O J E N N E

Ofensywa niemiecka w Rosji

Londyn, 6.VII. W dniu dzisiejszym Moskwa podała wiadomość o rozpoczęciu przez wojska niemieckie ofensywy na odcinku Orzeł-Kursk-Biełgorod. Wczoraj o świcie, po silnym przygotowaniu artyleryjskim, Niemcy rzucili do walki wielkie siły piechoty i czołgów. Na 250-kilometrowym odcinku frontu trwa największa dotychczas w Rosji bitwa jednostek pancernych. W ciągu 2-ech dni Niemcy stracili 738 czołgów, straty lotnicze wyniosły w pierwszym dniu 203 samoloty. W walkach padło około 10 tys. Niemców. Według wiadomości sowieckich Niemcy uzyskali kosztem olbrzymich ofiar minimalne zdobycze terenowe. Komunikat niemiecki podaje, że lokalne działania w rejonie Biełgorodu rozwinęły się w wielką kampanię i ciężkie walki trwają. Rosjanie silnie przeciwnacierają.

Londyn, 7.VII. W ostatniej chwili ogłoszony został specjalny komunikat sowiecki, donoszący o dalszych ciężkich stratach niemieckich. Moskwa podaje, że zniszczono 432 czołgi i zestrzelono 111 samolotów niemieckich. Niemcy posunęli się naprzód w rejonie Biełgorodu, natomiast na odcinku Kurska i Orła wszystkie natarcia odparto.

Londyn, 7.VII. Nad morzem Śródziemnym trwają zacięte walki lotnicze. W czasie ciężkich nalotów na Sycylię i Sycylię zestrzelono 45 maszyn osi kosztem 12-u aparatów sojuszników.

Londyn, 7.VII. Wczoraj w czasie nalotów na p.n. Francję samoloty sojuszników zestrzeliły 7 myśliwców niemieckich, z czego 5 stracili lotnicy polscy. Wszystkie samoloty sojuszników powróciły do baz.